

90% uchodźców, którym odmówiono azylu w Austrii, nadal pozostaje w kraju

21 października 2016

To zaskakujące, jak Austria stała się bezradna wobec tzw. kryzysu migracyjnego. Minister Obrony Hans Peter Doskozil przyznaje, że sytuacja jest fatalna a będzie jeszcze gorzej. Składane przez uchodźców wnioski o azyl nie mają praktycznie żadnego sensu, gdyż przeważająca większość z nich i tak pozostaje na terenie kraju.

Nawet 90% muzułmańskich migrantów, których wnioski o azyl w Austrii zostały odrzucone, nie jest deportowanych do swoich krajów. Jak wyjaśnił Doskozil, państwa afrykańskie, w szczególności, zwyczajnie nie chcą ich przyjmować z powrotem. Dlatego decyzje, podejmowane przez austriacki rząd, nie mają dosłownie żadnego znaczenia.

„Na ten moment, nie robi to zbyt wielkiej różnicy czy wnioski o azyl są przyjmowane pozytywnie czy negatywnie, ponieważ w 80-90% przypadkach nie jesteśmy w stanie zrealizować żadnych decyzji” – powiedział Hans Peter Doskozil.

Sam Minister Obrony Austrii twierdzi, że sytuacja jest coraz gorsza a najbardziej niepokojący jest fakt, iż populacja Afryki, do 2050 roku, ma się podwoić. Swój niepokój wyraził również Minister Spraw Wewnętrznych Wolfgang Sobotka, który powiedział: „Będziemy musieli żyć z problemem uchodźców... być może nawet lata, lub dekady”.

Problem ten nie pojawił się z dnia na dzień. Winę za obecny stan rzeczy ponoszą państwa, które przyczyniły się do destabilizacji takich państw jak Libia i Syria. W 2011 roku, Muammar al-Kaddafi ostrzegał, że tylko stabilna i zjednoczona Libia jest gwarantem spokoju – w przeciwnym wypadku, Morze

Śródziemne stanie się morzem chaosu a miliony uchodźców zaleją Europę.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: TheLocal.at

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl